

Dopłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

Rok XI

LÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 15 PAŹDZIERN. 1934.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

r. 284

## 2 krwawych zamachów w Jugosławii

dokonała organizacja terrorystyczna, która zamordowała króla Aleksandra. — Morderca Keleman w rzeczywistości nazywa się Georgjew. — Macedońscy rewolucjoniści działali wspólnie z chorwackimi „frankistami“

### 24-letni student inicjatorem zamachu

Paryż, 14 października. Agencja Havasa podaje ciekawe szczegóły dotyczące terrorystycznej organizacji, która dokonała zamachu na króla Aleksandra.

Organizacja ta założona została przez dr. Pavelicę, b. posła z Zagrzebia należącego do chorwackiej partii macedońskich, zwanej „Frankistami“ od imienia austriackiego założyciela Franka.

Frank, całkowicie oddany Habsburgom, zacięty wróg serbów, projektował z zamordowanym arcyksięciem Ferdynandem reorganizację Austro-Węgier z tem, żeby oprzeć je o trzy państwa: Austrię, Węgry i Chorwację.

Po powstaniu królestwa Jugosławii w 1918 partja Frankistów straciła na znaczenie, a proklamowanie dyktatury w 1929 odebrało dr. Pavelicowi ostateczną nadzieję.

Wtedy to właśnie rozpoczęła się akcja terrorystyczna. Pierwszym aktem było zamordowanie w Zagrzebiu, dyrektora dziennika „Nocny List“ w Zagrzebiu.

Dokonałi tego zamachu aresztowany w Zagrzebiu Postiszli i Babic.

W tymże roku zorganizowano pierwszy zamach na króla Aleksandra. Na drodze, gdzie król miał przejechać, podłożono

dwie maszyny piekielne. Zamordowano wtedy 18 osób, z których 12 zostało powieszonych a pozostałych skazano na długoterminowe więzienie.

Szef bandy Pavelić i Postiszli zdołali uciec. Pavelić i Postiszli kontynuowali działalność z początku we Włoszech, a potem na Węgrzech od tej porażki rozpoczęto całą serję nowych zamachów.

W tym jednym na króla. Wylicza je znana nota rządu jugosłowiańskiego do Ligi Narodów z dn. 6 września r. b.

W ciągu tego czasu członkowie bandy podrozucili w różnych miejscach Jugosławii 10 maszyn piekielnych, zamordowali posła Neudorfera. Ogólna liczba ofiar zamachów wynosi 7 zabitych i 8 osób ciężko rannych. Terrorysty dokonali przeszło 12 zamachów.

Paryż, 14 października (PAT) Doniesienia z Białogrodu wywołują, że ustalono ostatecznie tożsamość rzeźmego Kelemana, zabójcy króla Aleksandra. Jest on obywatelem bułgarskim i nazywa się Władimir Georgiew vel Czernoziemski. Prócz szeregu innych czynności, pełnił on w swoim czasie funkcje kurjera pomiędzy Pietriem, przebywającym wówczas w głównym sztabie Michajłowa w Macedonii i jednym z ośrodków chorwackiej organizacji bojowej na emigracji.

W r. 1924 zamordował on deputowanego bułgarskiego Hadzi Dimowa, zaś

w r. 1930 dokonał zamachu na wpływowego członka grupy Protogerowa — To malewukiego. Po tem zabójstwie Georgjew został aresztowany, zwolniono go jednak w roku 1931.

Podkreślają w Białogrodzie, iż istniała ścisła współpraca między macedońską organizacją rewolucyjną a organizacją terrorystyczną, której przywódcami są Perczac i Pavelicz.

Georgjew urodził się w wiosce Kamienica w Bułgarii Południowej i liczył obecnie lat 40. Tożsamość Georgiewa i mordercy marsylskiego potwierdzają również władze sofijskie.

Paryż, 14 października (PAT) Dzięki informacjom, otrzymanym przez policję francuską w Białogrodzie, udało się stwierdzić, że inicjatorem zamachu na króla jugosłowiańskiego

go i delegatem dr. Pavelicę, jest niejaki Eugenjusz Kwaternik, 24-letni student pochodzący z Białogrodu.

Rysopis kwaternika zgadza się całkowicie z rysopisem osoby, która była w Aix en Provence, w Lozannie i w hotelu „Regina“ w Paryżu, podający się wszędzie za Kramera. Potwierdzają się więc przypuszczenia, że Kramer i Kwaternik, to jedna i ta sama osoba.

## Rada Regencyjna królestwa Jugosławii



Ks. PAWEŁ KARADZORDZEWICZ



Dr. IWAN PEROWICZ



Sen. STANKOWICZ

## Ostatni hołd królowi Aleksandrowi

składa ludność Jugosławii. — Krażownik, wiozący zwłoki monarchy, przybył do Splitu. — Przebieg manifestacji żałobnych

Split, 14 października (PAT) Krażownik „Dubrownik“, wiozący zwłoki króla Aleksandra przybył dziś rano około godz. 6 do tutejszego portu.

Całe miasto pogrążone w żałobie. Na wszystkich gmachach powiewają flagi spowite kirem. Na wystawach widnieją wizerunki króla bohatera.

W ciągu nocy przybyły liczne pociągi specjalne, przywożąc niezliczone delegacje ze wszystkich zakątków kraju. Przez całą noc ludność krażyła po ulicach miasta, komentując tragedję w Marsylii.

### Jeszcze cztery osoby aresztowane

w związku z morderczym zamachem w Marsylii

Paryż, 14 października (PAT) Z Annemasse donoszą: Policja aresztowała jeszcze cztery osoby, które usiłowały przedostać się do Szwajcarii w miejscu, gdzie Genewa leży najbliżej granicy

Dokumenty, jakie znalezione przy aresztowanych, są podobno szalszowane. W ten sposób liczba podejrzanych

Śmiertelnym szczałkom króla bohatera towarzyszyła aż do Splitu eskadra wojennych statków francuskich.

Gdy krażownik „Dubrownik“ zbliżał się do redy eskadra okrętów wojennych jugosłowiańskich i angielskich, które znajdowały się w porcie oddała przepiślową salwę honorową.

Ks. Arsen Karadzordzewicz w towarzystwie członków rządu i przedstawicieli skupczyny i senatu udał się na pokład krażownika, gdzie po stwierdzeniu tożsamości zwłok oddał hołd pośmiertnym szczałkom króla Aleksandra.

Trumnę ze zwłokami ś. p. króla

Aleksandra przeniesiono na wybrzeże, gdzie ustawiono na wspaniałym katafalku, otoczonym wysokimi kolumnami, na wierzchołku których płonęły znicze.

Orkiestry odegrały w tym momencie narodowy hymn jugosłowiański a we wszystkich świątyniach uderzono w dzwony. Ustawione na wybrzeżu oddziały wojska sprezentowały broń, pochylili się sztandary niezliczonych delegacji.

Nad katafalkiem unosiły się hydroplany, zrzucające na trumnę wieńce, spowite krepą.

Po odprawieniu modłów przez duchowieństwo, niezliczone delegacje organizacji i włościan w strojach ludowych oraz tłumy publiczności defilowały przed katafalkiem, składając hołd zwłokom króla - zjednoczyciela.

Split, 14 października Około godz. 10-ej trumna ze zwłokami króla Aleksandra - Zjednoczyciela przeniesiona została na dworzec kolejowy, gdzie złożono ją w specjalnym wagonie żałobnym.

O godz. 10-ej pociąg żałobny opuścił Split, udając się w drogę do Białogrodu.



# Dramatyczna dymisja ministra Cheron

Nieoczekiwany atak na posiedzeniu rady ministrów. — Cheron ustąpił pod presją i ogłosił list, w którym omawia kulisy afery Stawiskiego Sarraut o odpowiedzialności za zamach w Marsylii

Paryż, 14 października. (PAT). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów jedynie pozornie miało przebieg spokojny.

Nominacja ministrów spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych i kolonii była wynikiem kompromisu, osiągniętego w poprzednich rozmowach premiera Doumergue z przywódcami głównych stronnictw, reprezentowanych w rządzie. To też samo mianowanie ministrów Marchandea, Lavala i Rolina nie wywołało żadnych zastrzeżeń.

Gdy jednak premier zapytał, czy nikt z pośród członków rządu nie pragnie się wypowiedzieć w sprawie dokonanych zmian, dwaj ministrowie marszałek Petain i minister Marquet poprosili o głos. Marszałek Petain oświadczył: Wszyscy w rządzie odczuwamy ciężar, którego już czas najwyższy się pozbyć.

Wówczas minister sprawiedliwości Cheron zapytał się o jakim ciężarze mówią marszałek.

Minister Petain odpowiedział z miejsca: **MÓWIĘ O PANU.**

Powstała konsternacja. W obronie min. Cheron stawali przywódcy dwóch przeciwnych obozów w rządzie ministrowie Herriot i Tardieu.

Sprawa Cheron'a była jednak przegrana **I ZGŁOSIŁ ON REZYGNACJĘ Z TEKI SPRAWIEDLIWOŚCI.**

W liście wystosowanym przy tej okazji do premiera Doumergue'a min. Cheron stwierdza, że wszczęta przeciw niemu kampania oszczerstw jest wysoce krzywdząca. Wykonał on swój obowiązek, wykazując pełną bezinteresowność.

„Przy dzisiejszym stanie obyczajów i niedostatecznych ustawach osiągnięcie pozytywnych rezultatów jest rzeczą niemożliwą — pisał Cheron. — Gdyby istniała niezależność sądów i bezstronność wymiaru sprawiedliwości, **SPRAWA STAWISKIEGO MOGLĄBY BYĆ ZAŁATWIONA W CIĄGU PARU TYGODNI.**

Sprawę morderstwa radcy Prince'a usiłuje się wykorzystać w celu podniecenia kraju i rozdarcia go na dwa wrogie obozy. Duch partyjny zatruwa atmosferę i stawia w stan oskarżenia niewinnych. Z tego rodzaju akcja — zaznacza dalej min. Cheron — nie chciałem mieć nic wspólnego i to poczytano mi za zbrodnię“.

W dalszym ciągu min. Cheron dziękuje za zaufanie, jakim go darzył min. Doumergue

**I ZGŁASZA DYMISJĘ,** aby nie utrudniać sytuacji rządu w tym poważnym dla kraju momencie.

List Cheron'a wywołał wielkie wrażenie, niemniej dymisja została przyjęta. Akt złożenia urzędu przez Cheron'a i przytoczone przez niego argumenty zostały ocenione nawet przez tych członków gabinetu, którzy domagali się jego ustąpienia. Dzienniki podkreślają, że marszałek Petain pierwszy uścił rękę ustępującemu ministrowi.

Niemniej wymowny jest list ministra

## Zgon operatora, który sfilmował zamach marsylijski

Paryż, 14 października. (PAT) Dziś w nocy zmarł w szpitalu paryskim operator filmowy Brooks Kaucomb, który dokonał zdjęć z zamachu terrorystycznego w Marsylii. Z tragicznych wypadków Dascomb wyszedł cało, dopiero po powrocie do Paryża przy pracy w laboratorium ciężko zaniemógł.

Wezwany lekarz stwierdził krwotok mózgowy. Po przewiezieniu do szpitala Kaucomb zmarł.

spraw wewnętrznych Sarraut. Twierdzi on, że ma spokojne sumienie, gdyż wypełnił do ostatka swój obowiązek. Niemniej minister zdaje sobie sprawę z faktu, że jeżeli nawet nie popełnił żadnego przewinienia, to jako zwierzchnik resortu, który miał czuwać nad bezpieczeństwem w tragicznej chwili.

## MUSI PONIEŚĆ ODPOWIEDZIALNOŚĆ.

Dokonane zmiany w rządzie Doumergue'a zostały z uznaniem przyjęte przez opinię publiczną, która zgodnie podkreśla, że została tym sposobem utrzymana ciągłość polityki francuskiej.

Dzienniki pravicowe z triumfem pisały o ustąpieniu ministra Cheron'a.

„Action Francaise“ zaznacza, że rok 1934 jest znamienny dlatego, że wszyst-

kie rządy francuskie w tym roku nie były już zależne od parlamentu, lecz bezpośrednio od woli kraju.

W słowach tych istotnie niema przesady. Zarówno minister spraw wewnętrznych, jak i sprawiedliwości ustąpili niewątpliwie pod presją opinii publicznej, której wyrazem była gwałtowna kampania prowadzona przez wszystkie niemal organa prasowe.

Paryż, 14 października. (PAT). Premier Doumergue zajmował się dziś rano skompletowaniem swego gabinetu przez wyznaczenie następcy Cheron'a na stanowisko ministra sprawiedliwości.

Agencja Havasa twierdzi, iż premier zamierza zaproponować objęcie tej teki generalnemu sprawozdawcy komisji finansowej senatu — Regnier'owi

Ponieważ dotychczas Doumergue nie zdołał się jeszcze porozumieć z senatorem Regnierem, sprawa obsadzenia stanowiska ministra sprawiedliwości zdecydowana będzie dopiero dziś wieczorem lub jutro rano.

Paryż, 14 października. (PAT). Senator Regnier nie przyjął teki ministra sprawiedliwości. Jak nosi agencja Havasa, sen. Regnier tytuje swą odmowę tem, iż pragnie chować swe funkcje generalnego sprawozdawcy budżetu w senacie.

Premier Doumergue do późnego wieczora odbywał kolejne konferencje z poszczególnymi członkami gabinetu. Wieczorem premier opuścił prezydium rady ministrów, odkładając dalsze rady do jutra.

# Wybory uzupełniające we Francji

Pierwsze wyniki wskazują na lekkie przesunięcie na lewo. Wspólna odezwa organizacyj pravicowych

Paryż, 14 października. (PAT). Dzisiejsze wybory uzupełniające do rad departamentalnych przebiegły spokojnie we wszystkich 307 kantonach.

Do godziny 21-ej wiadome były rezultaty z 28 kantonów. Radykalowie przeprowadzili w tych kantonach 8-ku kandydatów, a stracili jeden mandat. — Dwa mandaty zdobyli neo-socialiści, jeden komuniści. Lewica radykalna straciła trzy mandaty i tyleż centrum republikańskie.

Jak twierdzi agencja Havasa, rezultaty wyborów zdają się wskazywać na lekkie przesunięcie na lewo.

Strasburg, 14 października. (PAT). Wyniki wyborów kantonalnych

na terenie Alzacji wykazują spadek wpływów skrajnych autonomistów, którzy nie uzyskali ani jednego mandatu.

Kłeskę ponieśli między innymi dwaj członkowie działacze dep. Rahlet i Rosse. Natomiast sprzyjający autonomistom mer Strasburga Hauber zachował swój dotychczasowy mandat. Największy sukces odnieśli katolicy - regionaliści, którzy zdobyli połowę ogółu mandatów.

Paryż, 14 października. (PAT). Szeroką organizacją pravicowych, w tej liczbie stowarzyszenie kawalerów Legji Honorowej, dalej stowarzyszenie narodowe oficerów kombatanatów, grupa oficerów inwalidów, unja

b. kombatanatów kolonialnych oraz organizacje, reprezentujące ogółem 1 milion członków, ogłosiły dziesiątą odezwę, w której domagają się:

- 1) Utworzenia rządu silnego i odpowiedzialnego.
- 2) Przyznania atrybucji izby putowanych innym kompetentnym madzeniom.
- 3) Natychmiastowego zwolnienia służby wszystkich funkcjonariuszy działających na szkodę interesów państwa.
- 4) Zaprowadzenia w szkołach nauczania patriotyzmu.
- 5) Reorganizacji związków zawodowych na zasadach planu, zapewnienia im pracy i świadczenia socjalne, przede wszystkim robotnikom francuskim.

# Walki w Hiszpanii jeszcze trwają

Zaciekły opór rewolucjonistów w okęgach górniczych. — 200 osób aresztowano w Madrycie. — Prezydent odmówił podpisania wyroków śmierci

Paryż, 14 października. (PAT) Z siedziby sztabu oddziałów, walczących z rewolucjonistami w prowincji Asturji, donoszą, że wojska hiszpańskie **NAPOTKAŁY NA POWAŻNE TRUDNOŚCI**

terytorjalnie między miejscowościami Leon i Oviedo.

Zajęcie okręgu górniczego, gdzie ukrywają się rewolucjoniści, zajmie jeszcze kilka dni.

## Polski statek szkolny uszkodzony w drodze z Kilonji do Gdyni

Berlin, 14 października. (PAT). Z Sassnitz donoszą, że zakupiony przez Polskę okręt szkolny „Elemka“, który znajdował się w drodze z Kilonji do Gdyni, uległ wypadkowi.

Mianowicie w czasie burzy koło przylądka Arcona zламаł się maszt przedni. Maszyny odmówiły posłuszeństwa.

a próby zarzucenia kotwicy zawiodły. Na pomoc przybył stacjonujący w Sassnitz parowiec „Seemoeve“ i z Hamburga statek „Koerte“.

W sobotę wieczorem statki ratownicze przyholowały „Elemka“ do portu w Sassnitz.

# Miljon czeka!

Kup tylko los I klasy 31 Loterii w najpopularniejszej kolekturze Łódzkiej

**S. PASSIERMAN**  
Piotrkowska 13

Ciągnięcie I klasy rozpoczyna się 18 października i trwa 5 dni

Cena ćwiartki losu 10.— złotych

I klasa daje 16 tysięcy wygranych

Przy zajmowaniu miasta Oviedo przez wojska rządowe, uwięziono ważną liczbę rewolucjonistów.

Zdobyto wielką ilość karabinów szynowych, armat i broni ręcznej. **W walkach zginęło wiele osób z jednej, jak i z drugiej strony.**

La Hendaye, 14 października. (PAT) Nieliczni podróżni, przyjeżdżający do Francji z prowincji Asturji potwierdzają, że panuje tam całkowity spokój.

Niektóre szczegóły co do sytuacji w innych prowincjach hiszpańskich, wniknęły jedynie z dzienników, wydających w San Sebastian.

Według tych dzienników, ruch wstańczy w Asturji jest niemal całkowicie stłumiony. Jeszcze tylko kilka mniejszych ośrodków powstania stawia opór wojskom rządowym.

W Madrycie aresztowano 2000 osób. W pobliżu Eibar w wojsk rządowych wpadło 5 samolotów ciężarowych, wiozących amunicję i 5000 nabołów dynamitowych.

Madryt, 14 października. (PAT) Jak się zdaje, kara śmierci osób oskarżonych o udział w powstaniu będzie tylko pogróżką. Prezydent odmówił podpisania wyroków, ci nawet na powstańców, schwytych na gorącym uczynku.



# Przeciw opłatom w szkołach powszechnych

## Protest uchwalony na nadzw. zebraniu łódzkiej nauczycieli. — Zebranie rodziców i opiekunów szkolnych Akcja rady okręgowej zw. nauczycielstwa polskiego.

Z inicjatywy zarządu okręgowego Związku nauczycieli polskich, zwołane zostało nadzwyczajne walne zgromadzenie nauczycieli, które odbyło się przy ul. Andrzeja 4.

Zebraniu przewodniczył kierownik Braun, zaś referaty o zamierzeniach w kierunku zniesienia bezpłatności szkoły wygłosili członkowie zarządu głównego Związku naucz. kier. Piotrowski i Dytkewicz.

Nad referatami wywiązała się dłuższa dyskusja, w której mówcy wskazywali, że nauczycielstwo z racji stałego pomniejszania budżetu minist. wyzn. rel. i opiek. publ. jest pokrzywdzone jednak obecnie staje w obronie bezpłatności szkoły, gdyż płatna szkoła spowodować może upadek moralny młodzieży, albowiem tysiące rodzin nie będą mogły uiszczać najmniejszej opłaty.

Po dyskusji zabrani nauczyciele je-

dnogłownie uchwalili następujące rezolucje:

Wobec projektów zmierzających do przekreślenia zagwarantowanej konstytucją bezpłatności szkoły powszechnej oraz do obniżenia ilości lat nauczania powszechnego nauczycielstwo m. Łodzi zorganizowane w Związku Nauczycielstwa Polskiego na nadzwyczajnym walnym zebraniu uchwała co następuje:

1) Nauczycielstwo m. Łodzi gorąco protestuje przeciwko zamierzonemu wprowadzeniu opłat za naukę w szkole powszechnej i przeciwko wszelkim projektom obniżenia ilości lat nauczania powszechnego, gdyż zrealizowanie tych projektów byłoby przekreśleniem powszechności nauczania, uderzyłoby w podstawy kultury szerokich rzesz ludności w Polsce przeszkodziłoby zrealizowanie postulatów wychowania pań-

idealnie czysty  
naskórek

powstaje po ożywczym, pobudzającym krwiobieg (masażu) myciu otrybkami abaridowymi. Wzmocniają skórę, czynią ją miękką i gładką



ostrybki  
**ABARID**

„PERFECTION“

stwowego, zmniejszyłoby zdolność obronną państwa i osłabiłoby rozwój gospodarczy kraju.

2) Nauczycielstwo zdaje sobie sprawę z ciężkiej sytuacji finansowej, w jakiej znajduje się państwo, ale nie może jednocześnie zrozumieć dlaczego oszczędności od kilku lat dokonywane są w pierwszym rzędzie na oświacie powszechnej, która w państwach sąsiednich otaczana jest coraz większą opieką.

3) Nauczycielstwo w poczuciu swej odpowiedzialności obywatelskiej za szkołę polską i kulturę polską domaga się od rządu i ciała ustawodawczych wstawienia do budżetu M. W. R. O. P. na rok 1935 sum na budowę szkół powszechnych i nowe etaty nauczycielskie, a wynikające stąd niedobory pokryć w pierwszym rzędzie oszczędnościami uzyskanymi z redukcji niezmiernie rozbudowanej administracji szkolnej i innych resortów.

Rezolucja ta przesłana zostanie do rady ministrów, ministra W. R. i O. P. oraz do zarządu głównego.

W dniu onegdajszym i wczorajszym w różnych punktach miasta, a w pierwszym rzędzie na Widzewie i Chojnach odbywały się posiedzenia opiekunów szkolnych i rodziców.

Na posiedzeniach uchwalone zostały protesty przeciwko wprowadzeniu płatności szkoły, jak również postanowiono ze specjalnymi wnioskami zwrócić się do rady szkolnej m. Łodzi aby w jak najkrótszym czasie w różnych punktach miasta zorganizowała publiczne zgromadzenia, protestujące przeciwko obniżaniu poziomu nauczania i płatności szkoły.

W dniu wczorajszym w siedzibie Związku Nauczycielstwa Polskiego odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Wasilewskiego nadzwyczajne posiedzenie rady okręgowej Związku Nauczycielstwa Polskiego, na które przybyło 40 delegatów z całego województwa.

Zarząd okręgowy złożył sprawozdanie z ostatnich konferencji odbytych z premierem Kozłowskim, ministrem oświaty Jędrzejewiczem i wskazał na konieczność prowadzenia akcji na całym terenie województwa łódzkiego o utrzymanie przymusowego nauczania jednolitości i bezpłatności szkoły powszechnej.

Po wysłuchaniu sprawozdań poszczególnych delegatów postanowiono rozwinąć akcję przez powołanie do życia Powiatowych Komitetów.

Teatr „ROZMAITOŚCI“, tel. 112-25.

Gościnne występy znakomitej artystki  
**IDY KAMIŃSKIEJ**

Dziś, w poniedziałek, o godz. 9.15 punktualnie wielkie przedstawienie ludowe po cenach jednolitych cały parter 1 złoty

„SIEROTA CHASIA“

Po przedstawieniu dodatek wielkiego reportażu „Łacht idelech łacht“

Wtorek „A dank fun Kinder“ oraz reportaż: „Łacht idelech łacht“.

### B. P. Ada ze Zmigrodów GOLDSTAUBOWA

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 14-go października r. b. przeżywszy lat 37.

Wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy Szosie Warszawskiej na cmentarz miejscowy nastąpi w dniu 16 października o godzinie 13-ej, o czym zawiadamiają w nieutulonym żalu

MAŻ, SYNEK I RODZINA  
(Tomaszów Mazowiecki)

### Dziś konferencja u inspektora pracy w sprawie strajku kotłowni

Jak się dowiadujemy na skutek próśb związków zawodowych, p. inspektor Wyrzykowski zwołał na dzień dzisiejszy konferencję przedstawicieli związków zawodowych i fabrykantów przemysłu pończoszniczego, w celu wznowienia pertraktacji, zmierzających do zlikwidowania trwającego od przeszło 10 tygodni strajku w przemyśle kotłowniczym.

Wobec rozpoczętego sezonu zimowego istnieje nadzieja, że dzisiejsza konferencja doprowadzi do pewnego porozumienia.

Istnieje przypuszczenie, iż p. inspektor Wyrzykowski ponownie wysunie wniosek o likwidację zatargu drogą arbitrażu.

Zrób z **LOSEM** Fajngolda początek, a zdobędziesz majątek!

**J. A. Fajngold,** Śródmiejska 8, tel. 108-99

### Fałszywy meldunek o samobójstwie

„Desperatka“, która zbyt wiele wypila alkoholu

O godzinie 3-ej w nocy zawiadomiono pogotowie, iż przed dworem przy ul. Narutowicza 18 leży w stanie nieprzytomnym jakaś młoda kobieta, która na ulicy targnęła się na życie, zażywając trucizny.

Lekarz pogotowia udał się natychmiast na wskazane miejsce, gdzie rzeczywiście leżała na chodniku jakaś nieprzytomna kobieta.

Po przepłukaniu żołądka denatce, która nie odzyskiwała przytomności dr. J. J. Roszewski postanowił ją przewieźć do szpitala w Radogoszczu.

W czasie jazdy do szpitala rzekoma samobójczyni odzyskała nagle w ka-

retce pogotowia przytomność i zdziwionymi oczyma poczęła się rozglądać dookoła.

Gdy lekarz oświadczył, że wiezie ją do szpitala, kobieta oświadczyła, iż nie popełniła zamachu samobójczego, lecz została przez kilku mężczyzn upita do nieprzytomności. Oświadczyła, że nazywa się Zofia Marożewska, liczy lat 24 i zamieszkuje przy ul. Franciszkańskiej 8 u niejakiej Kolanowskiej.

Marożewska, dziewczyna uliczna oświadczyła, iż jakaś koleżanka niechybnie z zemsty powiadomiła pogotowie o zamachu samobójczym.

### Losów pozostało bardzo mało!!!

Ciągnięcie już 18 października.

Kto jeszcze nie posiada losu z kolektury Wolanowa, niechaj z kupnem nie zwleka, frekwencja jest kolosalna, a losów naszych pozostało niewiele. Dla wygody P. T. Klientów centrala i oddziały kolektury J. Wolanow czynne są do godz. 9-ej wiecz. bez przerwy. Prosimy zapamiętać adresy: J. Wolanow, Łódź, Piotrkowska 11 i Piotrkowska 72. Pabjanice: Pl. Dąbrowskiego 3.

Dla zamiejscowych konto P. K. O. 141.795.



Październik  
**15**  
Poniedziałek

Dziś Teresy P.  
Jutro Martyna

Wschód słońca	5.59
Zachód słońca	16.46
Wschód księżycy	14.05
Zachód księżycy	21.52
Długość dnia	10.49
Ubyło dnia	5.44

### Dwa tragiczne wypadki samochodowe

(a) W dniu wczorajszym na szosie Pabjanickiej przy fabryce Horaka wydarzył się straszny wypadek.

Z tramwaju dojazdowego, zderzającego do Łodzi w czasie biegu usiłował wyskoczyć Waldemar Beldner zamieszkały w Rudzie Pabjanickiej przy ul. Złoty 11.

Beldner, wyskakując uderzył głową o słup telefoniczny i doznał pęknięcia czaszki i złamania ręki. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł ofiarę wypadku w stanie ciężkim do szpitala św. Józefa.

Drugi wypadek powstał również wskutek wyskakiwania z tramwaju na miejsce na Radogoszczu, gdzie przy parku Julianowskim usiłował wyskoczyć w biegu z tramwaju Franciszek Kołodziejczak, zamieszkały przy ul. Stolarskiej 7.

Kołodziejczak upadł tak nieszczęśliwie że uległ złamaniu ręki.

Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz został przewieziony do domu.

### Spis poborowych rocznika 1914

(a) W dniu dzisiejszym t. j. w poniedziałek, 15 bm. winni się zgłosić do rejestracji w biurze wojskowym zarządu m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 165, poborowi rocznika 1914, zamieszkał na terenie 3 kom. p. p. o nazwiskach, na litery: Ch, I, oraz zam. na terenie 8 kom. p. p. o nazwiskach, na litery: S, Sz, T, U. W wtorek dnia 16 bm. winni się zgłosić do spisu poborowi rocznika 1914 zam. na terenie 3 komisariatu p. p., o nazwiskach na lit.: J i K. oraz poborowi zam. na terenie 8 kom. p. p. o nazwiskach na lit. W. Z.

Zgłaszający się do spisu winni być zameldowani w Łodzi i posiadać dowód osobisty oraz zaświadczenie o rejestracji.

### Dodatkowa komisja poborowa

(a) W dniu dzisiejszym od godz. 8 w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź - Miasto I. Na komisję zgłosić się winni poborowi rocznika 1913 i starszych, którzy nie zgłoszyli dotychczas do przeglądu wojennego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zam. na terenie 2 3 5 8 9 i 11 kom. p. p. i otrzykali imienne wezwanie z łódzkiego starostwa grodzkiego.

### Dyżury aptek

(a) Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sukc. Leinwebera, Pl. Wolności 2. Sukc. Hartmana, Młynarska 1. W. Danieleckiego, Piotrkowska 27. A. Perelmana, Cegielińska 32. J. Cybura, Wólczńska 37. Sukc. Wójcickiego, Napiórkowskiego 27.

Wszyscy powtarzają to samo:  
Musisz obejrzeć film

„MASKARADA“

Cafino

Początek o godz. 4-ej



# Co nam każą nosić jesienią

## wielcy twórcy mody: Lelong, Molyneux, Bruyere, Rochas, Jenny i Worth

Hasłem dzisiejszej mody jest być **zapiętą jaknajwyżej i jaknajszczelniej**. Nie jest to oczywiście moda przypadkowa, ale nie jest także wynikiem potrzeby. Kobieta jakgdyby stara się obecnie **uniknąć w modzie celowości**. Chce być prosto zakryta w tym sezonie z góry do dołu, jak **mniejsza, z tego samego**

na bardzo wysokim korku, lecz zato z wyciętymi „noskami“ na wzór sandałów. Materiały nosi się wszystkie: trykot w kolorze ceglastym, brązowym i granatowym, matowe jedwabie, aksamit, lamę — wszystkie **welny**. Jest rzeczą naturalną, że zima i lato przynoszą nam przedewszystkiem **wiel-**

nak pomysły, których nie każde z pań będzie mogła naśladować.

Lelong pokazuje w żurnalach przeszliczną suknię z dwóch części: **spódniczka jedwabna i tunika z lamy**. Skromna w linii — wspaniała jako tkanina. Wymienić też należy ogromne **kołnierze plisowane, sięgające do pasa**. Są one z koronki, ujęte w aksamitkę. Z tejsze koronki plisowania przy rękawach. U Bruyere'a widzimy nowe pomysły motywów haftowanych. Są one z materiału lakowanego. Zauważyć się daje naogół powrót do haftów. Bruyere pokazuje też piękną **toaletę wieczorową haftowaną srebrem i brylantami**. Na te efekty zwraca on specjalną uwagę. — Długie tuniki każe nosić po południu na t. zw. „five o'clock“.

Molyneux poleca suknie **welne** bardzo wąskie w kroju, w których rękaw i rękawiczka zrobione są z tego samego materiału. W ten sposób tworzy się linia, przedłużona aż do końca palców, co w każdym razie wygląda bardzo oryginalnie.

Marcel Rochas poleca **pałta z pełrynkami futranemi** lub też przybrane futrem. **Kołnierze** są w formie „kapiszonu“. Jako materiał na suknie popołudniowe — **czarna mora**. Przybranie: biała, plisowana koronka. Rękawy **bufiaste**. Paski z **dżetów**. Kamizelki ze skóry. Małe kapelusze **trójkątne** z futra z woalką, czapki z futra a la mode russe.

Jenny natomiast każe nosić **kołnierze ficerskie t. j. proste, stojące**. Kołnierze i rękawiczki ozdobione futrem. Dużo **bluzek z lamy**. Kryza **pierróta** z dżetów przy sukni koronkowej. **Ramiazka z pereł** przy sukni z czarnego aksamitu.

Przechodząc jeszcze do omówienia niektórych sukien, które cieszyć się będą specjalną sympatią w nadchodzącym sezonie, musimy zwrócić uwagę na **dużo wytworna, a równocześnie odwieczna także na skromniejsze wieczorne, suknie, składające się ze spódnicy z crepe-satin, na którą nakłada się cienki kasak, sięgający prawie do kolan**, przepasany grubym sznurem i przykryty na lewym ramieniu rzędem białych ozdobnych, blado-niebieskich guzików. Panie zachwycać się też będą



powodu, z którego **wołała być niedawno obnażona niemal cała**. To nic innego, jak tylko **kokieteryja za pomocą kontrastów**.

Sądząc z tej surowej mody, możemy być przekonane, że w najbliższe



przyszłości **znów wrócimy do form jaknajswobodniejszych**.

Lecz **zapinając nasze suknie, trzymajmy się mimo wszystko odrobiny logiki**. Nie przyszywajmy guzików niepotrzebnie tam, gdzie się rozpiąć nie dadzą. Finezja elegancji polega mimo wszystko zawsze na **umiarze i dyskrecji** w wyborze środków symbolicznych.

Późną jesienią obowiązują nadal **smukłe sylwetki, wywołane długą suknią i poszerzeniem ramion**. Welny na jesienne suknie poranne i popołudniowe nosi się **grubo tkane, z guzikami lub też „angorę“**. Na poranne wizyty używamy **jedwabnych białych bluzek, suto fałdowanych**. Wieczorowe materiały stają się **znowu strojne, przetykane złotą i srebrną nitką lub filitrami**. Nosimy **koronki i aksamit**.

Wogóle tegoroczne możliwości w dziedzinie mody są **bardzo szerokie**. Obok pantofli sportowych na niskim obcasie, nosimy **pantofelki wieczorowe**

kle zmiany w kroju rękawa. To, co się nosiło w lecie przy **krótkich rękawach**, a więc **falbanki, pliski itd.** nie byłoby oczywiście stosowne, ani **eleganckie** na jesieni. Ale i **jesienna moda daje nam tyle różnych, ładnych pomysłów, specjalnie w rękawach, że nie będziemy w kłopotcie co wybrać, gdyż dla każdej sylwetki znajdzie się coś odpowiedniego**.

Wszystkie fantazje osnute na tle rękawa są **praktyczne**, gdyż pozwolą nam z łatwością **nawet starszą suknię uczynić bardzo modną**. Bardzo często rękawy są **krojone z innego materiału, niż suknia**.

Obecnie **nadchodzą do nas już pierwsze, wielkie kolekcje paryskie, oczywiście w żurnalach**. I dlatego, chcąc sobie **sprawić resztę „rynsztunku“ jesiennego, trzeba zapoznać się z tem, co dyktują wszyscy wielcy twórcy mody**.

Lucien Lelong lubi **mocne efekty**. Już przy kompletach **przedpołudniowych widać złote guziki, jasne krawaty skórzane paski**. Przy sukni z **ciemnej welny, plastron trójkątny z strusich piór, koloru pomarańczowego**. Przy innej — **ogromne klapy z futra**. Są to jed-



A jej konkurentka, **Jeane** również poleca **suknie welne**, bardzo wąskie w kroju. Przy sukniach **popołudniowych przybranie z futra, brajtszwanc lub karakuły**. Jako kolor **przeważa granatowy**. Na wieczór — **prześliczne odmiany turkusowego i szafirowego**. Suknie **wieczorowe z weluru niegniotącego się** (najnowszy rodzaj aksamitu), są **rozprute aż do kolan, często nawet z obu stron, by ułatwić poruszenie się**. Na wieczór materiały **haftowane i dużo pailletów**. Mufki do sukien **strojnych są chętnie noszone**. Niewątpliwie **niedługo z tych nowych pomysłów, dostosowanych do starej sukienki** doda jej szyku, a sylwetce **prawdziwą paryską elegancję**.

I wreszcie — **wielki Worth**. Twierdzi on, że **musi być dużo marszczeń przy sukniach z lepszych materiałów**. Suknie **wieczorowe u Wortha są wspaniałe**. Daje się tu **wyraźnie odczuć wpływ z epoki dyrektorjatu**. Pasek sukni **posunięty bardzo wysoko**. Worth lubi **paillety**. Tworzy **tych kreacje z paillet we wszystkich odmianach i kolorach**

pletami, zwłaszcza, **składającymi i sukni i luźnego okrycia, trzech czwartych długości**. Więc **nprz. komplet zwoy, pasek z kłamarą czerwoną, sukni, zamiast kołnierza, przewlecz wstążka w dwóch odcieniach, jasnym i blado-czerwonym**. Ładny też komplet w kolorze **zielono-pasym, przybrany wstążką zieloną i woną**.

Jeśli **chodzi o suknie wieczorne** zwrócić uwagę należy **przedewszystkiem na toaletę czarna, z długim kołnierzem, mocno wyciętą w szpic na plecach i oblamowaną dookoła wycięcia srebrną lamą**. Przy pasku w **tyłe spięta białymi fiołków i kwiatów blado-różowym**. Niemniej **ładną i efektowną jest suknie z złotego crepe-satin, z kasakiem z nym, koronkowym, obszytym dość roko futrem i przepasany szeroka na szarfą**.

W końcu **pragniemy omówić bardzo ważną sprawę**. Są panie, które **mogą sobie pozwolić tylko na jedną suknię w sezonie**. Tych pań jest **bardzo wiele** i im właśnie musimy dać **właściwą i pożyteczną radę, jak uszyć suknię, nadawala się ona na wszystkie okoliczności**.

Przy **dzisiejszej modzie** nie jest to **ostatecznie trudne**. Suknia **ciemna, matna, jedwabna, nawet welniana, gładka skromnie lub strojnie, zależnie od sposobu noszenia**. Ząbot z **białej dyny ożywi surowość stroju, a kamizelka, wyhaftowana, będzie bardzo szykownie**. Ale ani **ani futrzana bolerka** nie rozwinie **jeszcze w pełni zagadnienia**. Oto **niależ kołnierze i odpowiednie do nich mankiety z lamy, zrobione w okamencie** z toalety spacerowej **strojną całością** tem **właśnie polega umiejętność** wzięcia się, **aby mając tylko jedną suknię zrobić ją w sposób nie narzucający uwagi** i dający się **łatwo modyfikować**. **Możliwość jest bardzo dużo i na wszystkie kosztownych, gdyż te przybrania z jednej sukni uczynią wiele strojów** **napewno znajdziemy w swej garderobie z przyniesionych już nieco toalet**.



KALENDARZYK do 18 października Wyciąć i zachować.

Calendar grid for October 13-18 with dates and days of the week.



TEATR MIEJSKI

Dziś, w poniedziałek, o godz. 8.30 wiecz. dla najszerszych sfer naszego społeczeństwa kapitalny przebieg komedjowy Vulpis'a „Zwyciężyłem krzyżem” po cenach zrzeszeniowych od 40 gr. do 2.70.

We wtorek, w środę i w czwartek wstrząsający dramat sowiecki L. Leonowa „Skutarski”, który dzięki swej fascynującej fabule, ideologii oraz doskonałej grze całego zespołu stał się nowym ewenementem artystycznym dla Łodzi.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18)

Dziś, w poniedziałek, o godz. 8.15 wiecz. i dni następnym do piątku włącznie pełna beztróskiego humoru lekka komedja w 3-ach aktach p. t. „Przyjaciel jej męża”, pióra polskiego autora Mieczysława Nawrockiego, w reżyserii samego autora. Pierwszorządna obsada w osobach: Hryniewicz - Winklerowej, Śniadeckiej, Domaniewicz, Nawrockiego i innych.

Nowe dekoracje pomysłu art. malarza Bronisława Rysiewskiego. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.50.

Teatr „IDISZE BANDE“ w SALI FILHARMONJI Zespół teatralny „Di Idische Bande”, którego występy w sali Filharmonji cieszą się wielkim powodzeniem, na życzenie publiczności wznowił na kilka tylko dni przebojowe programy „Tancet Idelech Tancet“ i „Di Welt Szeeklt Zich“.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

- 6.45-6.48: Pieśń „Kiedy ranne wstają zoroze”. 6.48-6.58: Muzyka (płyty). 6.58-7.08: Gimnastyka. 7.08-7.15: Muzyka (płyty). 7.15-7.25: Dziennik poranny. 7.25-7.35: Muzyka (płyty). 7.35-7.40: Chwilka pań domu. 7.40-7.50: Zapowiedź programu. 7.50. 8.00: Koncert reklamowy. 8.00-11.57: Przerwa. 11.57-12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03-12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05-12.10: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10-13.00: Koncert zespołu Karasińskiego i Katarzka. 13.00-13.05: Dziennik południowy. 13.05-13.30: Tańce w wykonaniu orkiestry Strambergera i pieśni ludowe w wykonaniu chóru Zaremby - płyty. 13.30-15.30: Przerwa. 15.30-15.35: Wiadomości o ekspozycji polskim. 15.35-15.45: Przegląd giełdowy. 15.45-16.45: Koncert orkiestry salonowej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego oraz Edward Płosiński (baryton - tr. ze Lwowa). 16.45-17.00: Kurs elementarny języka niemieckiego - prof. Zdzisław Zygulski (Transmisja ze Lwowa). 17.00-17.25: Recital śpiewaczy Weybergowej Heleny. 17.25-17.35: Muzyka (płyty). 17.35-17.50: Rosyjska muzyka symfoniczna - płyty. 17.50-18.00: „Gospodanka człowieka na morzu” - wygl. prof. Michał Siedlecki. - Transmisja z Krakowa. 18.00-18.10: Muzyka (płyty) 18.10-18.15: Repertuar teatrów. 18.15-18.45: Recital fortepianowy Flory Czarnockiej. 18.45-19.00: „Ostatnia jesienna wycieczka” - pogadanka dla dzieci starszych - wygl. Stanisław Sumiński. 19.00-19.25: Audycja żołnierska. 19.25-19.30: Chwilka społeczna. 19.30-19.45: „W ojczyźnie Napoleona” - wygl. Stanisław Poraj. - Feljton. 19.45-19.50: Odczytanie programu na dzień następny. 19.50-20.00: Wiadomości sportowe. 20.00-20.45: Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota 20.45-20.55: Dziennik wieczorny. 20.55-21.00: „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00-21.45: I-szy koncert Historyczny Muzyki Polskiej. (Transmisja z Krakowa). W programie utwory kompozytorów polskich z epoki Władysława Jagiełły. 21.45-22.00: Odczyt (z cyklu „Współczesne zadania kulturalne”) p. t. „Technika i kultura” - wygl. dr. Bogdan Suchodolski. 22.00-22.15: Koncert reklamowy. 22.15-23.00: Melodie filmowe - płyty. 23.00-23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05-23.30. Muzyka taneczna z danc. „Adria”.

DZIŚ SLUCHAMY.

- 20.00. MOSKWA (Komintern). Opera. 20.00. BUKARESZA. Muzyka kameralna. 20.00. LENINGRAD. Koncert. 20.05. LONDYN REG. Muzyka taneczna. 20.15. KOPENHAGA. Muzyka wiedeńska. 20.15. OSLO. Koncert symfoniczny. 20.15. MONACHJUM. Audycja państwowa. 20.40. WIEN. Muzyka operowa. 20.45. WROCLAW. Sonaty Beethovena. 20.45. BERLIN. Muzyka kameralna. 20.45. STOCKHOLM. Muzyka fińska.

SALA FILHARMONJI, tel. 213-84. W czwartek, dnia 18 października o godz. 8.30 wiecz. KONCERT COLETTE FRANTZ

skrzypczki światowej sławy, pozostającej pod wysokim protektoratem J. E. Ambasadora Francji JULIUSZA LAROCHEA. Program:

Schumann: Sonata D-moll op. 21 na skrzypce i fortepian. - Lalo: Symfonia hiszpańska. - Dariusz Milhaud: koncert. - Tartini - Kreisler: Wariacje na temat Corelliego. - Francoeur-Kreisler: Sicilienne et Rigaudon. - De Falla-Kreisler: Tańce hiszpańskie. Bilety już do nabycia w kasie Filharmonji.

Zjazd eugenistów w Łodzi

był się w dniu wczorajszym. - Wybitni lekarze-eugenisci z całej Polski zjechali do naszego miasta

W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi ogólnopolski zjazd delegatów wszystkich oddziałów Polskiego Towarzystwa Eugenicznego.

Zjazd zajął przewodniczący łódzkiego oddziału Towarzystwa Eugenicznego - dr. Bolesław Misjon, który powitał obecnych i podziękował przybyłym przedstawicielom władz za liczne przybycie. Następnie dr. Misjon powołał na przewodniczącego zjazdu p. dr. Leona Wernica, prezesa towarzystwa eugenicznych i ordynatora szpitala św. Łazarza w Warszawie.

Prof. Wernic powołał z kolei do prezydium naczelnika wydziału zdrowotności publicznej urzędu wojewódzkiego w Łodzi dr. Skalskiego, naczelnika wydziału zdrowia zarządu miasta Łodzi p. Kemera, naczelnika wydziału statystyczno-zarządu miasta p. Rosseta, dr. Moskowskiego z Wilna, dr. Eichlera z Pańska i dr. Lipińskiego z Łucka.

Dalej p. prof. Eugenja Stolyhowa odczytała sprawozdanie z międzynarodowego zjazdu eugenicznego w Zurychu, który odbył się w roku bieżącym w którym wzięli udział wybitni przedstawiciele ruchu eugenicznego w Europie. Z kolei przewodniczący zjazdu dr. Wernic wygłosił odczyt p. tyt. „Przedstawstwo Eugeniczne”, w którym omówił szeroko projekt ustawy eugenicznej.

Z kolei zabrał głos mecenas Piotr Kowalski, który omawiając przyszłą ustawę eugeniczną twierdził, że należałoby wprowadzić przepisy o sterylizacji przestępców skazanych na ponad 10 lat więzienia.

Lekarz sądowy dr. Hurwicz wygłosił odczyt p. tyt. „Art. 425 K. K. w praktyce sądowej”, wskazując na trudności, jakie artykuł ten, mówiący o zarażeniu chorobami wenerycznymi nasuwa w praktyce.

Dalej zabrał głos dr. Morawski z Wilna, który wygłosił referat pod tytułem „Zagadnienie biologii seksualnej”, następnie mówił p. naczelnik Rosset „O chorobach wenerycznych w świetle statystyki” i p. dr. Nowakowski z Warszawy o „Poradnictwie przedślubnym w Warszawie”.

Po przemówieniach wywiązała się dyskusja. Dr. Wernic wskazał na konieczność popierania idei porad ślubnych. Porady natrafiają na opór społeczeństwa, ze względu na duże nieświadomości.

Wreszcie odczytano sprawozdanie WYBÓR TANICH TOWARÓW W KONSUMIE. Ogłoszona przez dyrekcję „Konsumu” przy łódzkiej Manufakturze, tania sprzedaż towarów na sezon jesienny, wywołała zrozumiałe zainteresowanie. Zwiedzenie „Konsumu” leży w interesie każdego pragnącego poczynić zakupy na sezon jesienny.

ze wszystkich oddziałów Polskiego Towarzystwa Eugenicznego, poczem na zakończenie dr. Wernic wezwał obecnych do jaknajwiększego popularyzowania ruchu eugenicznego. Na tem zjazd został zakończony. (p)

Tydzień przeciwpożarowy w Łodzi

Alarm i ćwiczenia pokazowe na Placu Wolności

(p) Jak już donosiliśmy, na okres od wczorajszej niedzieli, dnia 14 bm, do dnia 21 bm. wyznaczono propagandowy „Tydzień przeciwpożarowy” w Łodzi.

Uroczystość rozpoczęła się onegdaj wieczorem odegraniem na mieście capstrzyki orkiestr strażackich, które prze defilowały przez miasto przy świetle pochodni.

W dniu wczorajszym o godzinie 8-ej rano rozpoczęła się kwesta uliczna i w cukierniach. Niestety jednak deszcz przyczynił się do nikłych wyników kwesty na ulicach.

Na godziny popołudniowe na placach publicznych wyznaczony był koncert orkiestr strażackich. I w tym wypadku deszcz, który zaczął padać, przyczynił się do przerwania koncertu.

Natomiast, mimo niepogody, punktualnie o godzinie 1, zgodnie z programem rozpoczął się alarm pożarowy i ćwiczenia pokazowe straży na placu Wolności i na posesji przy ulicy Al. Kościuszki 20.

Ćwiczenia te, którym przyglądały się przedstawiciele władz i tłumy publiczności, zostały przez straż zainscenizowane, jako pokazy ratownictwa i sprawności organizacyjnej łódzkiej straży ogniowej.

Ćwiczenia dały bardzo dobre wyniki. W godzinach wieczornych prowadzone były na rzecz straży kwesty w kinach, teatrach, cukierniach, restauracjach i t. p. lokalach rozrywkowych.

Od dnia dzisiejszego odbywać się będzie rozprzedaż nalepek oraz zbieranie ofiar na cele straży pożarnej.

Advertisement for KAFTALA MILJON lottery, featuring large text and a decorative border.

oraz wiele, wiele innych wygranych po: Zł. 200.000,—, 100.000,—, 50.000,—, 20.000,—, 15.000,— 10.000,—, i t. d. na dziesiątki milionów złotych. Kup więc los do I-szej klasy 31-ej Loterii w kolekturze Loterii Państwowej W. KAFTAL i S-ka, Łódź, Piotrkowska 54.

„LUNA“ Dziś i dni następnym! Początek o g. 4-ej

Paryż w ogniu HARRY BAUR, JOSSELINE GAEL i CHARLES VANEL NADPROGRAMY. - Ceny miejsc do g. 6 m. 30 zł. - Bilety ulgowe ważne.

GRAND-KINO CZYLUCYNA TO DZIEWCZYNA? Ostatnie dni! Początek o g. 4 po poł. III-ci tydzień rekordowego powodzenia.

obsada JADWIGA SMOSARSKA, EUGENJUSZ BODO, Cwiklińska - Grabowski. - Nadpr. aktualności Paramountu.

„EUROPA“ Narutowicza 20.

Dziś przebojowa komedja Wiosenna parada z Franciszką GAAL (niezapomniana CSIB) w r. pl. Początek o g. 4 po poł.





# Egzamin piłkarstwa polskiego

## Faworyzowanie piłkarzy ligowych największą bolączką zespołów reprezentacyjnych.

14 października miał być dniem ostatecznego egzaminu piłkarstwa polskiego. Po sześciu kolejnych porażkach naszej drużyny narodowej mieliśmy zwycięstwami nad Rumunią i Łotwą zadokumentować, że jednak z football naszym nie jest jeszcze tak zupełnie źle. Ewentualna przegrana nasza z jednym z przeciwników byłaby jednak już zupełną kompromitacją.

Z dwóch meczów niedzielnych wynieśliśmy trzy punkty. Z rumunami zremisowaliśmy we Lwowie, a nasz „drugie” garnitur zwyciężył w wysokim stosunku Łotwie.

Trzy punkty, na cztery możliwe należałoby uważać za sukces. Niestety jednak tak nie jest. W meczu z Rumunią nasza jedenastka narodowa wypadła fatalnie, uzyskując remis jedynie dzięki grze niezwykle szczęśliwej, gdyż według przebiegu spotkania na zwycięstwo zasłużyła właśnie drużyna rumuńska, mimo że grała na obcym sobie terenie i wobec obecnej publiczności.

Mecz lwowski potwierdził w zupełności to co się ostatnio mówiło i pisało o upadku piłkarstwa polskiego. Starym błędem kapitana związkowego PZPN-u p. Kałuży jest wyciąganie z lamusa zawodników, których stawa już dawno, ale to bardzo dawno minęła i powierzenie im reprezentowania barw Polski.

Z uporem godnym lepszej sprawy przestaje p. szef sztabu piłkarstwa polskiego przy wystawianiu do reprezentacji jedynie graczy rekrutujących się z jedenastu zespołów ligowych, przy stałym omijaniu zawodników innych klubów.

A wszak wśród wietlowskiej masy piłkarzy zarejestrowanych w kartotekach PZPN-u znajdzie się zapewne niejednego, który zasłużył sobie grą swoją na to by przywdziać koszulkę reprezentacyjną. Cóż z tego kiedy liga ma monopol na reprezentację. Czy nie byłoby lepiej, gdyby nasz „mały Napoleon” piłkarstwa zwrócił baczniejszą uwagę na piłkarzy śląskich, czy krakowskich zespołów A klasowych, których grę ma tak często okazje oglądać.

Nawrot, Balcer czy Ciszewski zasłużyli się już przed laty dobrze piłkarstwu polskiemu i dzisiaj jako ci zasłużeni powinni otrzymać bezpłatny wstęp na imprezy międzypaństwowe, ale na boisku powinni ich stanowczo zastąpić inni — znacznie młodsi. Inaczej obróca w niwecz to co sami budowali przed laty.

Wysokie zwycięstwo „drugiego” garnituru nad Łotwą jest sukcesem mocno wątpliwej wartości. Łotysze okazali się przeciwnikami zupełnie bezwartościowymi i zwycięstwo przyszło polakom tak łatwo, że trudno doprawdy traktować je poważnie.

Mecz ryski wykazał jednak, że i kapitan Kałuża uważany za najlepszego „specja” piłkarskiego w Polsce myli się bardzo często. Przed ustaleniem składów obu zespołów miał p. Kałuża bardzo poważne trudności z obsadzeniem lewego skrzydła w drużynie przeciw

Rumunii. Powierzył on to stanowisko „emerytowi” Balcerowi, który też fatalnie wypadł, tak że po przerwie musiano zrezygnować z jego usług. Natomiast skrzydłowy zespołu „ryskiego” Włodarz był najlepszym graczem na boisku

i jego obecność we Lwowie wpłynęła by zapewne bardzo znacznie na zupełnie inny przebieg spotkania.

Nadchodzi zima. Kapitan związkowy p. Kałuża zastanawiać się będzie najprawdopodobniej niejednokrotnie nad

wynikami ubiegłego sezonu. Życzyćby sobie należało, by p. Kałuża zastanowił się już teraz nad sposobem ustalania drużyn reprezentacyjnych w roku przyszłym. Miniony sezon nie przyniósł mu niestety zaszczytu.

## Polska-Rumunja 3:3 (1:1)

### Martyna zapewnia drużynie polskiej remis, zdobywając dwie bramki z rzutów karnych

Lwów, 14 października. Międzypaństwowe spotkanie Polska — Rumunja rozegrane dzisiaj we Lwowie zawiódło pod każdym względem. Sportowy Lwów odniósł się do tego meczu z mocną rezerwą, tak że na stadionie Czarnych zebrało się jedynie około 6 tysięcy widzów.

Drużyna Polska zawiódła na całej linii, przyczem fatalnie wypadła linia ataku, w której jedynym pełnowartościowym graczem był skrzydłowy Urban. Pozostała czwórka, jak też i trzech rezerwowców: Król, Zimmer i Niechciol bardzo słabi.

W pomocy zadowolili jedynie Kollarczyk i na środku, natomiast u Mysiaka widoczny jest zastraszający spadek formy. Z obrońców zadowolili w pełni Martyna, podczas gdy gra Bulanowa pozostawiała bardzo wiele do życzenia. Fontowicz w bramce grał naogół dobrze, trzecią bramkę powinien jednak stanowczo obronić.

Rumuni będący w całości zespołem lepszym od polaków przewyższali nas szybkością i startem do piłki, ustępowali nam jednak pod względem technicznym. Najlepszych swych graczy mieli goście w bramkarzu, prawym obrońcy, środkowym pomocniku i całej lewej stronie napadu.

Wynik końcowy spotkania krzywdzi ich, gdyż zasłużyli oni w pełni na zwycięstwo.

Już w pierwszych sekundach meczu stwarzają rumuni groźną dla Polski sytuację, wyjaśnioną przez naszą obronę.

W tej samej minucie atak polski znajduje się pod bramką przeciwnika i Wilimowski strzela bramkę, której jednak sędzia nie uznaje spowodu spalonego. W 5 minucie pod bramką Polski znów groźna sytuacja, zwiniona przez Bułanowa, środkowy napastnik rumunów przynosi jednak z kilku kroków. Ostry strzał Nawrota w 10 min. broni bramkarz rumunów. W dwie minuty później w mentliku pod bramką rumuńską obrońca gości pada na ziemię i leżąc dotyka piłki ręką za co sędzia dyktuje rzut karny dla Polski. Egzekutorem jest Martyna i Polska prowadzi 1:0.

Drużyna polska przeprowadza teraz generalną ofensywę i od utraty drugiej bramki chroni rumunów bramkarz, który w ostatniej chwili broni dwukrotnie napastnika.

W 17 minucie pada wyrównanie dla Rumunii, z rzutu bitego z linii bramkowej. Punkt ten jest dziełem świetnego skrzydłowego gości. Dobaja. Od tej chwili rumuni mają znacznie więcej z gry atakują dość udatnie, zagrażając poważnie bramce polskiej. W 22 Wilimowski znajduje się sam pod bramką gości, przynosi jednak z kilku kroków. Pomoc polska gra w tym okresie wybitnie defenzywnie tak że atak nasz rzadko zasilał jest piłkami. W 28 m. mają rumuni świetną okazję zdobycia prowadzenia, nie wykorzystują ani jednak błędu Bułanowa.

Rumuni są w tym okresie o klasę lepsi od polaków i nadają ton grze. Na minutę przed przerwą z winy Mysiaka o-

mal nie pada druga bramka. Fontowicz broni jednak szczęśliwie w ostatniej chwili.

Po zmianie pół Balcera zastępuje w drużynie polskiej Niechciol. Już w pierwszej minucie uzyskuje Polska róg, strzelony jednak przez Urbana w aut. Rumuni są w dalszym ciągu lepsi i przeprowadzają szereg groźnych akcji. W 6 minucie strzał lewego łącznika odbija się o słupki, a nadbiegający środkowy napastnik Cielac zdobywa prowadzenie.

Wyrównanie dla Polski pada w 15 minucie po pięknej kombinacji Nawrot — Niechciol — Urban, zakończony niefortunnym strzałem Urbana.

W trzy minuty później zamieszanie pod bramką gości. Nawrot fauluje obrońcę, który padając dotyka piłki ręką. Sędzia dyktuje drugi rzut karny dla Polski zamieniony znów przez Martynę na bramkę.

Teraz następuje okres dziesięciminutowej przewagi Polski, lecz Ciszewski, Nawrot względnie też Wilimowski strzelają bardzo niecelnie. W 35 minucie Wilimowski schodzi z boiska a zastępuje go Król, w minutę później za miast Ciszewskiego na boisko wchodzi Zimmer. Drużyna nasza gra teraz zupełnie chaotycznie i rumunom udaje się zdobyć teraz znów przewagę owocem czego jest trzecia bramka strzelona przez Dobaja. Mecz kończy się szczęśliwym dla nas wynikiem remisowym.

Sędzia p. Fabris (Jugosławia) krzywdził wyraźnie drużynę rumuńską.

## POLSKA-ŁOTWA 6:2 (4:2)

### Włodarz, Peterek, Pazurek i Łysakowski strzelcami bramek

Ryga, 14 października. Na stadionie ryskim rozegrany został dzisiaj wobec 5 tysięcy widzów międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Łotwa, zakończony pięknym zwycięstwem drużyny polskiej w wysokim stosunku 6:2.

Drugie garnitur reprezentacyjny Polski spisali się znakomicie, demonstrując grę jakiej się po nim nie spodziewano. Wszystkie linie polskie zagrały pierwszorzędnie i w równej mierze zapracowały na zwycięstwo. Najlepszym graczem w drużynie był skrzydłowy Włodarz, którego dziełem były trzy bramki, a przy pozostałych był „współautorem”. Bardzo dobrze spisali się też i pozostali napastnicy. Obok Włodarza miała Pol-

ska najlepszych reprezentantów w Szczepaniaku i Halicze. Również i obrońca spełniła w zupełności swe zadanie.

Łotysze okazali się przeciwnikami zupełnie niegroźnymi, których pokonanie nie nastęczało drużynie polskiej specjalnych trudności. Jedynym pełnowartościowym graczem w zespole łotewskim był ich prawoskrzydłowy.

Natychmiast po rozpoczęciu zawodów atak polski przeprowadza szereg ładnych kombinacji i zagraża bramce miejscowych. Pierwsza bramka pada też wkrótce ze strzału Pazurka. Drugą zdobywa nieco później Włodarz, a trzecią Łysakowski. W tym okresie łotysze zaczynają jednak grać coraz lepiej i zagrażają bardzo poważnie bramce pol-

skiej, owocem czego są też dwie bramki zdobyte przez nich w ciągu czterech minut. Strzelcami ich są Pried i Janis.

Polacy otrząsają się jednak zupełnie z tej przewagi i odtąd gra toczy się już wyłącznie na polowie gospodarzy. Ataki polskie, aczkolwiek przeprowadzane bardzo efektywnie są jednak mało skutecznego. Dopiero przed samą przerwą pada czwarta bramka dla Polski, strzelona przez Peterka z rzutu karnego, pod dyktowanego za faul na Pazurku.

Po przerwie gra prowadzona nadal jest w bardzo żywym tempie, przyczem i teraz drużyna polska ma znaczną przewagę. Dalsze bramki dla Polski strzela Włodarz, który jest bezspornie najlepszym graczem na boisku. Pod koniec meczu łotysze opadają całkowicie na siłach i Polska opanowuje zupełnie boisko, mimo to jednak wynik nie ulega już zmianie.

Licznie zebrana na stadionie kolonia polska zgotowała zwycięskim piłkarzom spontaniczną owację. Po zawodach drużynie polskiej złożył gratulacje poseł Polski w Rydze minister Bęczkowiec. Obecni też byli na zawodach dygnitarze łotewscy.

Sędziował p. Pekkenen.

## Francja—Anglja 8:7

### Mecz tenisowy na krytych kortach

Londyn, 14 października. Mecz tenisowy Francja — Anglja na krytych kortach zakończył się ostatecznie zwycięstwem Francji w stosunku 8:7. Z ciekawych wyników tego meczu warto zanotować zwycięstwo Borotry w spotkaniu z Austinem 4:6, 8:6, 6:4. Austin pokonał Boussusa 6:2, 6:4. Borotra wygrał też jeszcze z Sharpem 5:7, 8:6, 7:5.

## Więcek zwycięża w wyścigu jubileuszowym Makkabi

W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi międzyklubowy wyścig szosowy na dystansie 100 klm. organizowany przez Makkabi.

Zwyciężył Więcek (Resursa) w czasie 3.10 przed kolegą klubowym Koldziejczykiem i Rykheimem z Wimy.

## Nowy zarząd Hakoahu

W sobotę wieczorem odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Hakoahu, na którym wybrano następujący nowy zarząd: dr. Kantor — prezes, członkowie zarządu: inż. Lewinzon, adw. Rozenholc, adw. Soldberg, mgr. Sztern, Rapoport, Passierman, Kaliński, Segal, Ziegler i Morgensztern.



# Polska - Czechosłowacja 11:5

## Mało przekonujące zwycięstwo państwowej reprezentacji pięściarskiej

Warszawa, 14 października. W dniu dzisiejszym przed przepelnioną po brzegi widownią Cirku warszawskiego odbył się międzypaństwowy mecz bokserski Polska - Czechosłowacja. Mecz ten miał dla nas znaczenie zasadnicze, albowiem wkrótce czeka nas przeprawa z Niemcami i miał być sprawdzianem formy naszych zawodników. Niestety nie wypadł on budząco dla Polski, albowiem większość naszych zawodników okazała się niedotrenowana i nie w formie. Wysokie zwycięstwo jest raczej szczęśliwym zbiegiem okoliczności, ponieważ nie odzwierciedla zasadniczo stosunku sił między obu zespołami. Czesi, jakkolwiek nie reprezentowali wysokiej klasy, to jednak stawiali nam tylko nieznacznie. We wszystkich prawie walkach ulegali niezrażeniu za wyjątkiem średniej i ciężkiej.

W wadze muszej spotkali się Rotholz - Fijala. Zawodnik polski rozczarował wszystkich, albowiem nie udało mu się umieścić jego decydującego o zwycięstwie ciosu. Przeciwnik cagle parł agresywnie naprzód, udaremniając w zaślunku wszelką akcję Rotholza. Dopiero druga runda zadecydowała o końcowym sukcesie polaka.

W wadze koguciej startowali Sasinek - Moczko (Polska). Moczko sprawił największy zawód z całej drużyny. ciągu trzech rund nie zadał on przeciwnikowi ani jednego ciosu i tylko obciążeniem przeciwnika usiłował nadrobić brak formy. Sasinek zaprezentował się zupełnie dobrze, zadał kilka pięści ciosów i walkę miał wygraną. Sędziowie jednak ogłosili wynik remisowy, co zrażało widzów.

W wadze piórkowej startowali Siejka i Kajnar (Polska). Polak bezwzględnie przewyższał Czecha szybkością ciosów i wyczuciem czułości. Siejka mimo wszystko zareprezentował się zupełnie dobrze. Był niezwykle ambitny i wykazywał piękną rutynę zadając szereg bardzo efektywnych ciosów. Bezapelacyjnie zwyciężył jednak Kajnar na punkty.

W wadze lekkiej oczekiwano z wielkim zainteresowaniem startu Sipińskiego, który jednak wszedł do reprezentacji w miejsce Banasiaka. Widownia była tem niemile rozczarowana i dostrzegła się hałaśliwie łodzianna Banasia. Przeciwnik Sipińskiemu stanął czech Chundela. Był on jednym z najmocniejszych i najlepszych zawodników tej reprezentacji. Miał piękny punch, świetnie dochodził polaka i z odkrytej pozycji pięknym trafiał. Mimo to Polak sprawił niespodziankę i okazało się że sygnałizowany u niego spadek formy nie jest tak groźny. Przez dwie rundy Sipiński był nawet w minimalnej przewadze, w trzeciej natomiast osłabł trochę. Wykazywał remisowy odpowiedź przebiegów walki, jakkolwiek obietniony to jest cześci i polacy, uważają się za pokrzywdzonych.

W wadze półśredniej zwycięstwo przetrwał nad łodzianinem Taborkiem, który ulega najmniejszej dyskusji. Czech niezwykle agresywnie i bardzo szybko przeprowadza walkę, w której polak tylko rzadko zabiera głos.

W wadze średniej Chmielewski przez dwie rundy pięknie prowadził, doprowadzając Pospizyła nawet na linie. Dolatuje do niego i chce zakończyć walkę k. o. w czym przeszkadza mu jednak gong. Gwałtownym atakiem rozpoczyna polak trzecią rundę i ładuje w czecha silny cios. Przeciwnik pada na deski i zostaje wyliczony. Powstaje szalone zamieszanie. Sędzia początkowo zdyskwalifikował Chmielewskiego za faul potem jednak po porozumieniu się z punktowym sędzią niemieckim ogłasza zwycięstwo polaka przez KO, albowiem cios padł nie w kark, lecz w ucho.

W wadze półciężkiej Karpiński zgolił Durdisa, który nie spodziewanie walczył miłą niespodziankę w walce z Durdisem posyłając go już w pierwszej rundzie krótkim sierpem w szczęskę na deski do sześciu. Durdis szybko wstaje, przytomnie, podciąga się w formie i zabiera nawet często głos. W drugiej rundzie poprawia się, mimo iż Karpiński jest nadal dobry. W trzeciej polak zupełnie puchnie, czech dodaje tempa i

walka kończy się wynikiem nierozstrzygniętym.

W wadze ciężkiej spotkali się łodzianin Krenz i Eger, który przyjechał w zastępstwie Kopeczka. Czech zaprezentował się zupełnie blado, jako początkujący bokser i nawet ze słabo walczącym łodzianinem nie potrafił dać sobie rady. Łodzianin zdobywa coraz więcej

przewagi i posyła przeciwnika na deski. W drugiej sekundzie drugiej rundy wygrywa przez KO, aczkolwiek czech symuluje faul.

Ostateczny wynik 11:5 dla Polski. Sędziowali w ringu na zmianę ze strony czechkiej Janatka, ze strony polskiej Bielewicz. Punktowali sędziowie Senger (Niemcy) i Vadasz (Węgry).

## Nowy rekord światowy Walasiewiczówny

### Pierwszy niezwykle udany start polki w Japonii

Nasza świetna lekkoatletka, mistrzyni Olimpijska Stanisława Walasiewiczówna wyleciała przed dwoma miesiącami wraz z reprezentacyjną drużyną japońską do Japonii. Obecnie Walasiewiczówna startowała tam poraz pierwszy.

Start polki zakończył się nie tylko jej pewnym i pięknym zwycięstwem, ale też przyniósł rekord światowy na dystansie 200 mtr.

Dystans ten przebiegła Walasiewiczówna w czasie 23.8 a więc lepszym o pełne 0.3 sek. od jej własnego dotychczasowego rekordu światowego.

W najbliższym czasie będzie polka startowała powtórnie.

Pierwszy jej start miał miejsce w Osaka na wielkich zawodach w ramach festynu kobiecego.

## Likwidacja PKS-u

Komisja wyłoniona przez PZPN w celu uzdrowienia piłkarstwa polskiego odbyła, korzystając z pobytu kapitana związkowego p. Kaluży, kolejne zebranie.

Najwyższą dyskusję wywołała sprawa Polskiego Kelegium Sędziów. Głosy przedstawicieli Ligi PZPN były tutaj zgodne: PKS w obecnej formie nie może zostać! Musi nastąpić całkowita reorganizacja tej instytucji! Organizacja ta pomimo autonomii, nie wytrzymała próby życiowej.

Aczkolwiek nie powzięto jeszcze w tej sprawie ostatecznych decyzji -- to jednak z dyskusji, jaka się wyłoniła, można wywnioskować, że PKS będzie włączony do PZPN jako wydział spraw sędziowskich, tak zresztą jak jest w innych związkach.

## Zwycięstwo zapaśników WIMY

W dniu wczorajszym zostały zainaugurowane w lokalu Wimy drużynowe walki zapaśnicze o mistrzostwo okręgu łódzkiego. Odbył się mecz między Wimą a Sokolem zakończony zwycięstwem Wimy w stosunku ogólnym -- 16:6.

# Kurpesa zdobywa nagrodę „Expressu” w biegu naprzelaj na zamknięcie sezonu

Biegi lekkoatletyczne zamknięcia oficjalnego sezonu ŁOZLA mają już swą ustaloną tradycję i rokrocznie gromadzą

masę biegaczy wszystkich niemal klubów lokalnych. Z trzech biegów: dla kobiet, dla zawodników niestowarzyszonych

nych i stowarzyszonych, które obejmują program zamknięcia, największym zainteresowaniem cieszy się bieg zawodników stowarzyszonych, gdyż toczy się w nim b. zajadła walka o pierwsze miejsce między stawką najlepszych biegaczy o ustaloną już renomę. Bieg ten odbył się w roku bieżącym po raz pierwszy o nagrodę przechodnią ufundowaną przez redakcję „Expressu Ilustrowanego”. Złotymi się biegacze Zjednoczonych, IKP Wimy, Hakoahu, Makkami, ŁKS-u, SK S-u, Geyera, Kruszeendera, Sokoła i in. klubów okręgu.

## „Dzień PZPN” w Łodzi

### Mecz ŁTSG - Turyci z reprezentacją A klasy przerwany wskutek deszczu przy stanie 4:0.

Z okazji „Dnia P. Z. P. N.” wyznaczony był mecz zespołu Union-Touringu i ŁTSG przeciw reprezentacji klubów A. Na boisku WKS mimo niepogody zebrało się około 400 widzów, którym nie danym było obserwować całego meczu a tylko 30 minut gdyż po tym czasie zawody przerwano spowodu ulewnego deszczu.

Przebieg tego krótkiego spotkania był interesujący. Gra toczyła się z przewagą zespołu. Najlepiej spisała się linia ataku zwycięzcy, kierowana wzorowo przez Klimczaka. Pomoc i obrona miała mało roboty, jednakże w kilku wypadkach interwenjowała z powodzeniem. Michalski w bramce -- mało zatrudniony.

Reprezentacja nie była zbyt groźnym przeciwnikiem dla zespołu. Stosunkowo najlepiej wypadła gra pomocy. Atak mimo posiadania 2 renomowanych zawodników -- spisał się słabo.

Bramki dla zespołu strzelili Radomski, Michalski II, oraz dwie Becker.

Zespoły wystąpiły w następujących składach:

TEAM: Michalski I, Mikołajczyk, Janeczka, Liske, Pilc, Szulc, Radomski, Michalski II, Klimczak, Becker, Patczewski.

REPREZENTACJA KL. A.: Janiszewski, Witczak, Łuczak, Twardowski, Łęcki, Goldberg II, Kudelski, Klimczak, Kaprański, Presser i Stolarski.

Bieg wypadł pod każdym względem udatnie, gdyż trasa prowadząca obok kolonii na Polesiu Konstantynowskim poprzez lasy na Mani i Park Ludowy, wynosząca 3200 m. była pod względem zdrowotnym idealna, a na starcie stanęła elita długodystansowców z wielokrotnym mistrzem okręgu Kurpesą, stuprocentowym faworytem. Wróblewski I, Janczykiem, Przecińskim maratończykiem Soduła, Szubertem, Kołoszczykiem. Zainteresowanie na trasie było również b. duże, a jedynie minusem był chłodny przejmujący wiatr, który pogorszył czasy.

## Szwajcaria-Czechosłowacja 2:2 (2:1)

Genewa, 14 października. W meczu o puchar Europy reprezentacja Szwajcarii zremisowała z Czechosłowacją 2:2. Szwajcarzy grali do przerwy doskonale i zdobyli w 14 i 41 minucie dwie bramki przez środkowego napastnika. Czesi zdobyli na minutę przed przerwą bramkę przez Niedlego. Po przerwie obraz gry zmienił się zupełnie gdyż drużyna lepsza jest teraz Czechosłowacja, która też zdobywa wyrównanie przez Nejedlego.

## Śląsk - Unja 2:2 (2:1)

Sosnowiec, 14 października. Ostatni mecz z cyklu gier grupowych o wejście do ligi pomiędzy Śląskiem a Unją zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (2:1). Obie bramki dla Śląska zdobył Więcek, a dla Unji Gwóźdź.

## Dzisiaj wyścigi kolarskie w Helenowie

Zapowiedziane na wczoraj wyścigi kolarskie w Helenowie z udziałem członków drużyny narodowej sprinterów nie doszły do skutku z powodu ulewnego deszczu. Wyścigi te organizuje ŁKS dzisiaj w godzinach wieczornych na oświetlonym torze. Rozpoczyna się one o godzinie 7-ej.

## Porażka lwowskich Czarnych

W Stanisławowie odbył się mecz o wejście do Ligi pomiędzy Czarnymi a miejscową Rewerą. Mecz zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Rewery w stosunku 2:0, tak że jeszcze nie jest wyjaśnione, która z drużyn wejdzie do półfinału gier.

## Odwołanie meczu Poznań-Łódź

Poznań, 14 października. Zapowiedziane na dzień dzisiejszy spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacją Łodzi a jedenastką reprezentacyjną Poznania nie odbyła się spowodu ulewnego deszczu, jaki padał przez cały dzień.

## Sensacje piłkarskie Wiednia

Wiedeń, 14 października. W mistrzostwach piłkarskich Wiednia odbyło się dzisiaj kilka interesujących spotkań, z pośród których na plan pierwszy ze względu na niezwykle przebieg wysunął się mecz Rapid - Wacker. Do przerwy prowadził Wacker 5:1. Po przerwie natomiast Rapid strzelił jeszcze dalsze dwie bramki i wygrał dzięki temu całe spotkanie 7:5. Vienna pokonała Austrę 3:1 (1:1), FAC pokonała WAC 2:1 (1:0). Admira grała z Libertasem na remis 3:3 i wreszcie Hakoah zremisował też z Faweritner SC 1:1 (1:1).

Na strzał startera, biegacze ruszyli zwarta masą w ostrem tempie, lecz już po kilkuset metrach wyciągnęli się w długi barwny rząd z Kurpesą na czele przed Polakiem. Ci dwaj biegacze poprowadzili już bieg do końca podczas gdy wśród pozostałych co kilkadziesiąt metrów następowały przegrupowania. Po kilku minutach już zdaleka ukazała się na horyzoncie wysoka sylwetka Kurpesy, który swym długim, niezbyt stylowym krokiem, przybiegł w doskonałej formie do mety, wyprzedzając o dobre 150 metrów następnego.

Drugie miejsce zajął niespodziewanie mało znany Gralewski (Geyer), który na finiszu wyprzedził kilka metrów Polaka. Kolejność miejsc pierwszej dziesiątki przedstawia się następująco: 1) Kurpesa ŁKS, 10.42,4 2) Gralewski G. 11.07,5 3) Polak ŁKS, 11.10,2 4) Trzciniński G. 5) Nowak Zj. 6) Rutkowski G. 7) Bielecki Sokół 8) Gubański SKS. 9) Karwański IKP 10) Tomczak ŁKS. Sensację wzbudził fakt, że w pierwszej dziesiątce znaleźli się biegacze młodzi i mało znani, bijąc swych bardziej znanych i renomowanych rywali.

W biegu dla zawodników niestowarzyszonych na 2.400 m. zwyciężył młodzieńki, lecz b. obiecujący Sakwa w czasie 9.07,2 przed Ogórkim 9.18,8 i Warchulskim 9.29.

W biegu dla kobiet, którzy wobec zmylenia trasy odbył się na przedłużonym dystansie 1.400 m. pewne zwycięstwo odniosła Głazewska IKP 5,22, przed Wodziaką Zi. 5,26. Wójcikówna Zi. 6.07 i Trzedmannówną. (Jiak).

# P.O.S. hartuje zdrowie



Zamachy samobójcze

W mieszkaniu własnym przy ul. 11 Listopada 70 usiłowała pozbawić się życia przez wypicie większej dozy sublimatu Katarzyna Zajac.

Do samobójczyni wezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który po udziale pierwszej pomocy przewiózł desperatkę do szpitala okręgowego.

W bramię domu przy ul. Młynarskiej 3, usiłował pozbawić się życia przez wypicie nieznannej trucizny 42-letni Franciszek Kowalski, bezdomny i bezrobotny.

Lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł niedozłego samobójcę do szpitala zapasowego.

Krwawe rozprawy nożowe

W dniu wczorajszym w Rudzie-Pabjanickiej przy ul. Piłsudskiego doszło do bójki, w czasie której pobici zostali: Władysław Wastkowski, zamieszkały przy ul. Piłsudskiego w Rudzie Pabjanickiej i Franciszek Płoszaj, zamieszkały na Chojnach.

Bójkę zlikwidowała policja, pociągając awanturników do odpowiedzialności karnej, zaś rannym udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego, pozostawiając ich na miejscu.

Na powracającego ulica Wiśniowa Alfroda Krolla, zamieszkałego przy tejże ulicy pod Nr. 27, napadło trzech nieznanymi mu osobnikami, którzy łomami rozbił mu głowę. Nieprzytomnego Krolla znaleźli przechodnie i wezwali pogotowie. Pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło ofiarę napadu do szpitala okręgowego.

Za sprawcami tajemniczego napadu policja wszczęła poszukiwania.

Drugi napad miał miejsce na ul. Rzgowskiej, gdzie na powracającego Jerzego Poradę napadło kilku nieznanymi osobnikami, którzy w czasie bójki złamali Poradzie lewą rękę.

Poradę przewieziono w stanie osłabionym do szpitala okręgowego.

W domu przy ul. Rzgowskiej 131 wyriła bójka w czasie której pobita została przez zięcia Elżbieta Baisz, zamieszkała w tymże domu, odnosząc rany tłuczone głowy.

10-lecie Korpusu Ochrony Pogranicza

Uroczystości na terenie województwa wołyńskiego

Hoszcz, 14 października

Dzisiaj odbyły się na terytorium całego województwa wołyńskiego uroczystości 10-lecia KOP-u, zorganizowane przez komitety obywatelskie, pozostające pod przewodnictwem wojewody Józefskiego. We wszystkich miastach i miasteczkach województwa wołyńskiego, udekorowanych godłami o barwach państwowych odbyły się akademie z udziałem wszystkich warstw społeczeństwa bez różnicy wyznań i narodowości.

W siedzibie poszczególnych batalionów i granicznych straży KOP, odbyły się manifestacje miejscowego społeczeństwa na cześć KOP-u.

Główne uroczystości zostały zorganizowane w batalionie KOP-u w Hoszczu, na terenie powiatu rówieńskiego. Na uroczystości te przybyli wicewoje-

woda Godlewski, starosta powiatowy Kański i in. W godzinach rannych odbyły się uroczystości w szwadronie szkolnym KOP-u — Niemirków. Po przemówieniu wygłoszonym przez przewodniczącego miejscowego komitetu Steckiego została odsłonięta tablica pamiątkowa ku czci KOP-u, wmurowana na ufundowanej przez społeczeństwo bramie wjazdowej do koszar szwadronu.

Z okazji uroczystości 10-lecia wysłał depesze holdownicze do Pana Prezydenta R. P. Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego i dowódcy KOP., gen. Kruszeckiego.

Wojewódzki komitet obywatelski wręczył dziś dowódcy brygady KOP — Wołyni i dowódcy KOP — Polesie 80 radjoodbiorników dla straży KOP-u na Wołyniu jako wyraz wdzięczności społeczeństwa dla KOP-u.

Milijonowe długi „Wspólnoty Interesów”

Decyzja sądu okręgowego w Katowicach

Katowice, 14 października.

Niejednokrotnie już wskazywaliśmy w naszych artykułach na konieczność zrewidowania długu hipotecznego, jaki ciąży na niektórych przedsiębiorstwach wchodzących w skład Wspólnoty Interesów. Jak się obecnie dowiadujemy, pełnomocnik Wspólnoty Interesów wniosł do sądu okręgowego w Katowicach powództwo przeciwko Oberschlesischer Disconto Bank w Chorzowie o wykreślenie z wpisu hipotecznego, obciążającego grunta Wspólnoty Interesów kwotę w sumie przeszło 40 milionów zł.

Podstawą prawną pozwu był fakt,

pozorności czynności prawnej, na której zasadzie Bank ten uzyskał niesłusznie zabezpieczenie hipoteczne.

Sąd okręgowy w Katowicach na posiedzeniu tajnym przychylił się do wniosku pełnomocnika powoda mec. Chmielewskiego i uznając wiarogodność powództwa, zabezpieczył je przez wydanie t. zw. tymczasowego zarządzenia.

Sąd zakazał bankowi dysponowania wpisami hipotecznymi o których wykreślenie wniosła Wspólnota Interesów. Równocześnie sąd okręgowy polecił sądowi hipotecznemu wpisać ów zakaz do ksiąg wieczystych.

COLETTE FRANTZ w ŁODZI.

W szwartek, dnia 18 października, odbędzie się w sali Filharmonii koncert skrzypkacki światowej sławy Colette Frantz, pozostającej pod wysokim protektorem J. E. Ambadora Francji Juliusza Larochea.

Po szeregu sukcesów odniesionych na ostatnim swym tournée we Francji, p. Colette Frantz wystąpi ze świetnym programem, na całość którego składają się utwory Schumanna, Lalo, Dariusza, Milhauda, Tartinięgo, Franconera, De Falla i innych.

Poincare chory

Paryż, 14 października

(PAT) Lekarze, opiekujący się Poincarem odbyli wczoraj konsylium w związku z lekkim niedomaganiem sędziwego męża stanu, zmuszającym go do pozostawania w mieszkaniu.

Stan Poincarego nie budzi jednak kom króla - zjednoczyciela.

Tyfus brzuszny jest chorobą brudnych rąk!

JEŻELI KREM

... nie zachowuje jedności i delikatności naskórka... Jeśli jego działanie ogranicza się jedynie do maskowania braków cery... To znaczy, że ten krem nie jest czynny. Przy stosowaniu CREME SIMON twarz Pani zajaśniałaby młodocia pełną uroku i uchroniłaby ją Pani na zawsze od zmarszczek. Droga do doskonałej piękności wiedzie przez

CREME SIMON

PUDRY SIMON drobne, przylegające, o subtelnym zapachu MYDŁO SIMON czyste, przeluzszone, doskonale



Pokój 2 pokoje z kuchnią

umeblowany, frontowy z używalnością telefonu DO WYNAJĘCIA, Piotrkowska 51, m. 7.

Advertisement for Dr. H. SZUMACHER, Choroby skórne i weneryczne, PIOTRKOWSKA 56, tel. 148-62.

Advertisement for Dr. MED. L. BERMAN, Specjalista chorób wenerycznych i moczopłucowych, Cegielniana 15, TELEF. 149-07.

Advertisement for DOKTOR Z. Henrykowski, Chor. skórne, weneryczne i płciowe, Piotrkowską 86, tel. 143-63.

Advertisement for SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ, ul. 6-go Sierpnia 76, m. 16, III p.

Advertisement for Rozmaite (various services).

DRÓBNE ogłoszenia w „Republice”, za najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron.

PARYŻANKA, dyplomowana nauczycielka języka francuskiego, gramatyka, literatura, konwersacja.

75 GROSZY LEKCJA języka francuskiego, udziela dyplomowana nauczycielka z Paryża.

2 POKOJE z kuchnią z wygodnymi śródmieściu poszukiwane.

SZKOŁA psów przyjmuje do trenu tylko przez sezon zimowy.

POTRZEBNA samodzielna modysta Piotrkowska 155.

AMBROŻYŃSKA Marta zgubiła legitymacyjną Nr. 5187.

OKAZJA! Rower męski nowy „Otello” sprzedam lub zamienię.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: 68-148.

Prenumera „Republiki” w Łodzi zł. 4.— za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

Stosunek reklamacji będą uwzględniane, wniesione będą najpóźniej w ciągu 14 dni od ukazania się pierwszego ogłoszenia.